

Piotr Kozarzewski
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
Wydział Ekonomiczny

Autoreferat

1. Imię i nazwisko:

Piotr Kozarzewski

2. Posiadane dyplomy, stopnie naukowe

Magister historii (czerwiec 1982 r.), promotor prof. Iwan Woronkow, tytuł rozprawy „Kwestie narodowe w ruchu narodowo-wyzwoleńczym Polski końca lat 40. – początku lat 60. XIX w.”, Moskiewski Uniwersytet Państwowy im. M.W. Łomonosowa, Wydział Historii.

Doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce (1999), promotor prof. dr hab. Edmund Wnuk-Lipiński, tytuł rozprawy „Przekształcenia własnościowe w spółkach pracowniczych: procesy ekonomiczne i świadomość kadry kierowniczej”, recenzenci: prof. dr hab. Piotr Płoszajski i prof. dr hab. Juliusz Gardawski, Instytut Studiów Politycznych PAN.

Doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce (2007), tytuł rozprawy „Prywatyzacja w krajach postkomunistycznych”, recenzenci prof. dr hab. Andrzej Rychard, prof. dr hab. Ewa Nalewajko, prof. dr hab. Witold Morawski, prof. dr hab. Juliusz Gardawski, Instytut Studiów Politycznych PAN.

3. Informacje o dotychczasowym zatrudnieniu w jednostkach naukowych

1985 – 1995: Instytut Międzynarodowych Badań Ekonomicznych i Politycznych Rosyjskiej Akademii Nauk, Moskwa, Rosja, asystent.

1989 – 1992: Instytut Nauk Ekonomicznych PAN, Warszawa, asystent.

1992 – 2013: Instytut Studiów Politycznych PAN, asystent, adiunkt, docent, profesor nadzwyczajny.

2007 – 2014: Wyższa Szkoła Biznesu – National-Louis University w Nowym Sączu, profesor nadzwyczajny.

2015 – 2016: Wyższa Szkoła Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie, profesor nadzwyczajny.

2016 – nadal: Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Ekonomiczny, adiunkt, profesor nadzwyczajny.

4. Osiągnięcie naukowe wynikające z art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2017 r. poz. 1789)

4.1. Tytuł osiągnięcia naukowego:

Monografia pt. *Polityka właścicielska państwa w okresie transformacji systemowej. Próba syntezy*.

Autor: Piotr Kozarzewski, wydawnictwo: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2019, 347 stron. Recenzent wydawniczy: prof. dr hab. Barbara Błaszczuk.

4.2. Omówienie celu naukowego i osiągniętych wyników:

Główne cele monografii są przede wszystkim poznawcze: krytyczna analiza i ocena założeń, przebiegu i dotychczasowych wyników realizacji polityki właścicielskiej państwa w ramach postsocjalistycznej transformacji systemowej. Ich osiągnięcie wymagało udzielenia odpowiedzi na szereg pytań badawczych, przede wszystkim następujących:

- Jakie były pierwotne założenia reformy funkcji właścicielskiej państwa i jak one ewoluowały w okresie transformacji?
- Jak zmieniała się w tym okresie realnie prowadzona polityka właścicielska państwa?
- Jakie były główne przyczyny (czynniki sprawcze) ewolucji w obu filarach polityki właścicielskiej państwa — przekształceń własnościowych i nadzoru korporacyjnego państwa?
- Jaki był charakter powiązań między dwoma filarami polityki właścicielskiej państwa?
- W jakim stopniu polityka właścicielska państwa odpowiadała na wyzwania transformacyjne i bieżącej sytuacji gospodarczej?
- Jakie były główne skutki (efekty) polityki właścicielskiej, na ile udało się osiągnąć jej cele?
- Czy stan i ewolucja oraz skutki właścicielskiej polityki państwa w Polsce stanowią „ścieżkę” unikatową, czy wpisują się w pewien regionalny bądź światowy trend w tym zakresie?

Głównym przedmiotem analizy była Polska, aczkolwiek analizowane wydarzenia i procesy były odnoszone do innych krajów, przede wszystkim transformujących się państw postsocjalistycznych. Poza polityką właścicielską jako taką, w skład obiektów badawczych wchodziły zjawiska i procesy warunkujące jej kształtowanie i ewolucję, m.in. warunki startu reform, wyzwania transformacyjne, koncepcje reform, reformy w innych (tzn. wykraczających poza kwestie polityki właścicielskiej) dziedzinach transformacji systemowej, kształtowanie się instytucji transformacyjnych i docelowych. Główne ustalenia i wnioski zawarte w monografii będą przedstawione w podziale na jej poszczególne rozdziały.

Pierwszy rozdział pełni funkcję wstępu teoretyczno-metodologicznego. Rozpoczyna się od określenia kwestii definicyjnych. Dla potrzeb analizy definiuję politykę właścicielską państwa w sposób wąski, jako dziedzinę polityki gospodarczej dotyczącą wykonywania przez państwo pełnej wiązki praw własności wobec przedsiębiorstw domeny państwowej. W trakcie transformacji cele i sposób wykonywania tych praw ulegały radykalnym przeobrażeniom, co wynikało z budowy gospodarki rynkowej opartej na własno-

ści prywatnej i rezygnacji państwa z dyrektywnego zarządzania sektorem przedsiębiorstw, charakterystycznego dla poprzedniego systemu gospodarczego. We władaniu państwa celowo powinny zostać tylko te przedsiębiorstwa, które nie mogą pełnić swoich funkcji jako prywatne. Wyzwaniem było ukształtowanie optymalnego zakresu sektora państwowego i funkcji właścicielskiej państwa, wynikających z zestawu ogólnych celów i funkcji, które państwo ma pełnić w stosunku do gospodarki. Obecnie zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w praktyce gospodarczej krajów wysoko rozwiniętych przeważa stanowisko, że poza korygowaniem niedoskonałości rynku zadaniem państwa jest także dbanie o stabilność funkcjonowania gospodarki, zapewnienie dobrobytu, tworzenie społecznie ważnych dóbr oraz stymulowanie rozwoju społeczno-gospodarczego. Dodatkowym wyzwaniem dla polityki właścicielskiej i dla badaczy przedmiotu jest — obserwowane współcześnie w wielu krajach — zacieranie się wyraźnej granicy między domeną państwową i prywatną, staje się ona kontekstualna, zależna od określonych funkcji przedsiębiorstwa i zakresów kontroli państwa. Dla potrzeb analizy wprowadzam własną definicję domeny państwowej w sektorze przedsiębiorstw na podstawie realnej kontroli ze strony państwa o charakterze właścielskim i pozawłaścielskim (regulacyjnym).

Z zestawu zadań polityki właścicielskiej państwa wynika jej podział na dwa filary — polityk o charakterze instrumentalnym, stanowiących narzędzie realizacji celów polityki gospodarczej w obszarze właścielskim. Jest to polityka przekształceń własnościowych, czyli kształtowanie pożądanej struktury własności w gospodarce (głównym kierunkiem w krajach przechodzących transformację gospodarczą było oczywiście powiększanie domeny prywatnej) oraz polityka nadzoru korporacyjnego państwa obejmująca właścielskie oddziaływanie państwa na przedsiębiorstwa, pozostające w domenie państwowej. Wyróżnienie w ramach polityki właścicielskiej państwa polityki przekształceń własnościowych oraz polityki nadzoru korporacyjnego i konsekwentne prowadzenie w całej książce równoległej analizy obu tych — w naturalny sposób związanych ze sobą obszarów — tworzy zasadniczą ramę teoretyczno-metodologiczną książki. Wydaje się, że takie ujęcie nie występowało dotychczas w literaturze przedmiotu.

Rozdział zamyka analiza dotychczasowego dorobku nauk ekonomicznych w zakresie polityki właścielskiej państwa. Moim zdaniem wskazuje ona na istotne luki utrudniające, a nawet niekiedy uniemożliwiające rzetelną ocenę polityki właścielskiej państwa w okresie transformacji. W literaturze przez dłuższy czas królowały badania nad prywatyzacją przedsiębiorstw państwowych, czy szerzej — nad przekształceniami własnościowymi i jest to niewątpliwie najlepiej zbadany obszar polityki właścielskiej państwa, w tym w Polsce. Istniejące luki wynikają głównie z pojawiania się coraz to nowych zjawisk i procesów, m.in. odwrócenia kierunku przekształceń własnościowych w Polsce i niektórych innych krajach postsocjalistycznych z prywatyzacji na ponowne zwiększenie domeny państwowej. Choć trudno jednoznacznie ocenić, czy zjawiska te należy traktować jako elementy końcowego etapu transformacji, czy jako zjawiska potransformacyjne. Filar nadzoru korporacyjnego państwa, z powodów, które wyjaśniam w pracy, do niedawna znajdował się na marginesie lub w ogóle poza obszarem zainteresowań badaczy. Zaczęło się to zmieniać dopiero w związku z globalnym kryzysem lat 2008-2009 i towarzyszącą mu eskalacją interwencjonizmu w polityce gospodarczej wielu krajów, w tym posocjalistycznych. Ale wciąż brak jest prac o charakterze syntetyzującym całokształt polityki właścielskiej państwa w obszarze tego filaru. Ponadto w literaturze przedmiotu nie zwraca się należytej uwagi na czynniki warunkujące trajektorie polityki właścielskiej państwa. Nawet jeżeli taka analiza jest prowadzona, zostaje zazwyczaj zredukowana do czynników ideologicznych czy gry interesów.

Drugi rozdział ma charakter historyczny i opisuje punkt wyjścia dla transformacyjnej polityki właścielskiej: spadek po schyłkowym okresie ustroju socjalistycznego i wy-

nikające z niego wyzwania. Ustrój ten, początkowo dość skuteczny w ekstensywnym mobilizowaniu czynników rozwoju gospodarczego, szybko okazał się niewydolny i nieefektywny. Z tego powodu we wszystkich krajach socjalistycznych stale dokonywano prób jego naprawy. W PRL na początku lat 80. ub. w. rozpoczęły się próby naprawy systemu poprzez decentralizację zarządzania gospodarką i pewne uspołecznienie własności państwowej (przekazanie części wiązki praw właścicielskich załogom pracowniczym), a także, bliżej końca dekady, częściowego wprowadzenia instytucji gospodarki rynkowej. Próby te zakończyły się niepowodzeniem i jeszcze bardziej naruszyły spójność systemu, m.in. pozbawiając państwo kontroli nad większością przedsiębiorstw państwowych, wspomogły rozkwit mechanizmów przetargowych i zapoczątkowały masową „komercjalizację” władzy gospodarczej (urzędników i kadry dyrektorskiej) poprzez uwłaszczenie i korupcję; socjalizm w Polsce na schyłku swojego istnienia charakteryzował się ciągiem pogłębiających się kryzysów we wszystkich właściwie dziedzinach funkcjonowania gospodarki. Zarówno wśród związanych z opozycją ekonomistów, jak i w pragmatycznie nastawionym skrzydle rządzących elit zaczęło narastać przekonanie co do zasadniczej niereformowalności ustroju socjalistycznego i konieczności rozpoczęcia transformacji systemowej. U uruchomiło to proces pokojowego przekazania władzy politycznej opozycji, a w konsekwencji rozpoczęcie kompleksowej postsocjalistycznej transformacji ustrojowej, w tym gospodarczej.

Dla pomyślnego przebiegu transformacji gospodarczej niezbędne było przezwyciężenie licznych barier pozaekonomicznych, pozaregulacyjnych. Głównie były to utworzone przez ustrój socjalistyczny bariery o charakterze instytucjonalnym, kulturowym, mentalnym i in. Były związane z różnorodnymi dysfunkcjami w działaniu sektora państwowego i nieuspołecznionego, popularnością idei egalitarystycznych i etatystycznych w społeczeństwie, niedoborami tradycji własnej państwowości, rozpowszechnieniem postaw propateralistycznych i roszczeniowych itp. Wiedza o tych czynnikach nie tylko mogła być pożyteczna przy opracowaniu kierunków i konkretnych planów zmiany systemowej, lecz również wskazywała na zagrożenia, które, przede wszystkim przy niewłaściwym określeniu roli państwa w gospodarce, mogły zostać odtworzone w nowych warunkach ustrojowych.

Z drugiej strony, w ramach ustroju socjalistycznego w Polsce jednak powstały (lub zachowały się z okresów poprzednich) pewne czynniki, o charakterze głównie „miękkim”, instytucjonalnym i kulturowym, które ową zmianę systemową mogły ułatwić, na których można było się oprzeć przy opracowaniu i wdrażaniu transformacji, tworząc warunki dla reform bodajże najkorzystniejsze spośród wszystkich innych państw socjalistycznych. W świadomości Polaków przetrwały liczne elementy rynkowe i mniej zakorzeniona się mentalność socjalistyczna; Polacy również cieszyli się relatywnie najszerszym zakresem swobód obywatelskich i wykazywali się największym rozwojem elementów społeczeństwa obywatelskiego. Wyjątkowy był także kapitał intelektualny polskich naukowców, który można było wykorzystać przy opracowywaniu programów transformacyjnych.

Trzeci rozdział — teoretyczny — jest poświęcony rozważaniom na temat funkcji i dylematów kształtowania polityki właścicielskiej państwa w okresie transformacji. Na początku omawiam problem wyboru przez obóz reformatorów ogólnego kształtu ustroju gospodarczego, który miał powstać w wyniku transformacji — ponieważ warunkował on sposoby dojścia do niego, czyli politykę transformacyjną w tym politykę właścicielską państwa jako jeden z jej kluczowych obszarów. Z uwagi na różnorodność istniejących i dających się wyobrazić odmian kapitalizmu, w okresie poprzedzającym bezpośrednio rozpoczęcie transformacji istniało, w uproszczeniu, kilka podstawowych opcji przemian gospodarczych, które można rozpatrywać w dwóch płaszczyznach: ideologicznej i pragmatycznej. Pierwsza oznaczała wybór modelu nowego ustroju gospodarczego (i zasad jego wprowadzania) w oparciu o pewien system wartości i przekonań. Skrajne podejścia moż-

na tu umownie określić jako liberalne (oparte na koncepcji zawodności państwa i opowiadające się za polityką neoliberalną) i prospołeczne (oparte na przekonaniu o zawodności rynku, co oznacza konieczność relatywnie szerokiego interwencjonizmu państwowego). Niejako między nimi znajdowali się zwolennicy gospodarki wielosektorowej twierdzący o braku systemowej przewagi efektywnościowej sektora prywatnego nad państwowym. Druga perspektywa odzwierciedlała podział na zwolenników budowy nowego ustroju wzorowanego na rozwiązaniach już występujących w innych krajach oraz na zwolenników budowy ustroju niemającego bezpośredniego odpowiednika wśród współczesnych rozwiniętych gospodarek rynkowych.

Następnie analizuję dylematy i wyzwania polityki właścicielskiej państwa w obu jej ściśle ze sobą powiązanych i skoordynowanych filarach. Filary te, tj. polityka przekształceń własnościowych oraz polityka nadzoru korporacyjnego, stanowiły bowiem niejako zarówno wzajemne lustrzane odbicie, jak i system naczyń połączonych, co oznaczało m.in. stopniowe przemieszczanie się większości przedsiębiorstw państwowych z drugiego filara do pierwszego (i ewentualnie incydentalne ruchy w odwrotnym kierunku). Miały ponadto być politykami komplementarnymi, decydującymi o kształcie kontroli właścicielskiej nad reformowanym sektorem przedsiębiorstw i sprzyjającymi realizacji celów w sześciu podstawowych obszarach: systemowym, ekonomicznym, fiskalnym, społecznym i politycznym. Wywoływało to konieczność nie tylko wypracowania holistycznego podejścia do polityki właścicielskiej państwa, lecz również stworzenia instrumentarium (w tym rozwiązań organizacyjnych), które z jednej strony byłoby skuteczne dla realizacji zadań poszczególnych filarów, a jednocześnie nie tworzyłoby między nimi sprzeczności czy wręcz konfliktów. Co do zasady filar przekształceń własnościowych w ramach zmian transformacyjnych miał być polityką tymczasową, prowadzoną do momentu osiągnięcia jej celów. Filar nadzoru korporacyjnego państwa ma natomiast co do zasady trwały charakter (sektor państwowy w gospodarce istnieje — w mniejszym lub większym zakresie — we wszystkich, nawet najbardziej liberalnych systemach rynkowych).

Głównym przedmiotem filaru polityki przekształceń własnościowych była prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych, ponieważ z założenia — i w przeciwieństwie do nowo powstającego sektora prywatnego (prywatyzacji założycielskiej) — miał to być w znacznym stopniu proces sterowany przez państwo, tzn. wymagający utworzenia odpowiedniego otoczenia koncepcyjnego, prawnego i organizacyjnego. W ramach wybranej docelowej wizji kapitalizmu miało nastąpić wypracowanie koncepcji prywatyzacji, przede wszystkim określenie jej celów, traktowanych jako część celów polityki właścicielskiej i — szerzej — podzbiór celów całej polityki transformacyjnej. Należało rozstrzygnąć szereg kwestii — docelowy zakres prywatyzacji, pożądane struktury własnościowe w prywatyzowanych przedsiębiorstwach zapewniające sprawny nadzór korporacyjny i sposób ich osiągnięcia (w tym pożądana rola i zakres inwestycji zagranicznych). Wymagały rozstrzygnięcia kwestie dotyczące miejsca prywatyzacji w całokształcie transformacji systemowej (głównie kolejności wprowadzanych reform); wreszcie należało rozstrzygnąć wiele kwestii o charakterze prawnym i organizacyjno-technicznym.

W filarze polityki nadzoru korporacyjnego państwa jedną z najistotniejszych kwestii było ustalenie sensu istnienia sektora państwowego w warunkach budowy gospodarki rynkowej, celów jego funkcjonowania — określenia pewnego zestawu celów i funkcji, który nie mógł być w pełni zrealizowany przez sektor prywatny. Chodziło nie tylko o korygowanie wąsko rozumianych niedoskonałości rynku; ważne było także właściwe realizowanie przez przedsiębiorstwa domeny państwowej (a więc pośrednio przez nadzór korporacyjny państwa) celów społecznych i rozwojowych. W takich warunkach charakterystyczne dla przedsiębiorstw prywatnych cele maksymalizacji zysku i wartości aktywów zazwyczaj miały schodzić na drugi plan, ustępując miejsca innym, odzwierciedlającym

cele interwencjonizmu państwowego w gospodarkę. Pod tym względem istniało duże niebezpieczeństwo wzajemnej sprzeczności celów stawianych przed sektorem państwowym, co mogło prowadzić do ich suboptymalnej realizacji oraz innych dysfunkcji czy wręcz patologii, szczególnie związanych z polityzacją nadzoru korporacyjnego państwa — w warunkach zasadniczo ograniczonych możliwości monitorowania i oceny realizacji celów pozafinansowych, bardzo często artykułowanych w sposób niejasny i niejednoznaczny. Istniały również specyficzne zagrożenia wynikające m.in. z podwójnej roli państwa jako regulatora i przedsiębiorcy oraz często zmonopolizowanego charakteru branż, w których przedsiębiorstwa państwowe funkcjonowały — co stwarzało ryzyko hamowania przez sektor państwowy rozwoju stosunków rynkowych.

Ogrom i specyficzny charakter wyzwań oraz ograniczona możliwość korzystania z doświadczeń innych krajów (z uwagi na różnorodność istniejących modeli kapitalizmu, brak prywatyzacji na taką skalę i marginalne wówczas traktowanie nadzoru korporacyjnego państwa przez rządy i badaczy w rozwiniętych gospodarkach rynkowych) sprawiały, że wybór dokonywany przez rządy państw transformujących się, w tym Polski, nie mógł mieć do końca charakteru pragmatycznego, lecz zawierał w sobie cechy wyboru opartego na przesłankach ideologicznych, aksjomatycznym przekonaniu w wyższości jednych rozwiązań nad innymi. Pragmatyzacja w tworzeniu i realizacji polityki właścicielskiej mogła nastąpić tylko w wyniku zdobywania doświadczenia (własnego lub wynikającego z obserwacji innych krajów). Ale i w tej sytuacji bardzo duża różnorodność uwarunkowań, ich skomplikowany charakter, zmienność w czasie, wzajemna zależność, brak możliwości przeprowadzenia wiarygodnego eksperymentu itp. mogły poważnie utrudniać ustalenie realnych zależności przyczynowo-skutkowych. Istniało więc zagrożenie, że zarówno sama polityka właścicielska państwa, jak i jej ocena będą nadal bazować nie tylko (albo nawet nie tyle) na faktach, na wiarygodnej wiedzy, lecz również (lub przede wszystkim) na ideologicznie podbudowanym poczuciu własnej racji decydentów.

Rozdziały czwarty i piąty mają charakter empiryczny i zostały poświęcone analizie ewolucji polityki właścicielskiej państwa polskiego w okresie transformacji w jej obu filarach. Oba rozdziały są zbudowane według analogicznego schematu: rozdział rozpoczyna część wprowadzająca, ukazująca problemy kształtowania się każdej z polityk na początku transformacji, a po niej następuje opis poszczególnych etapów od rozpoczęcia reform (druga połowa 1989 r.) do końca 2018 r. Podziału na etapy dokonano według podobnych kryteriów, przede wszystkim: celów polityki, stosunku do podstawowych dylematów (kierunków realizacji) i relacji z drugim filarem polityki właścicielskiej państwa.

Na podstawie przeprowadzonej analizy okazało się, że ze względu na brak spójności między polityką państwa prowadzoną w obu filarach, przez większą część badanego okresu etapy polityki przekształceń własnościowych oraz etapy polityki nadzoru korporacyjnego, nie pokrywają się. Jedynie w latach 2011–2018, a więc w 7 z 30 analizowanych lat, występują analogiczne etapy w ewolucji obu filarów polityki właścicielskiej państwa w Polsce (tabela 1).

Znaczenie poszczególnych filarów w całokształcie polityki właścicielskiej państwa (i ogólnie polityce gospodarczej) było różne w kolejnych okresach transformacji gospodarczej. Początkowo, przez dłuższy czas, silnie dominującym obszarem była polityka przekształceń własnościowych i dopiero w połowie drugiej dekady XXI w. nastąpiło wyraźne przesunięcie centrum uwagi decydentów na politykę nadzoru korporacyjnego państwa.

Polityka przekształceń własnościowych koncentrowała się przede wszystkim na prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. W pierwszych trzech etapach (czyli do połowy 2000 r.) występował trend „wschodzący”, polegający na doprecyzowaniu założeń koncepcyjnych i realizacyjnych, coraz wyższym tempie i szerszym zakresie prywatyzacji, ak-

tywnym wykorzystaniu zmiany własnościowej jako narzędzia reform systemowych. Na początkowych etapach polityka przekształceń własnościowych obejmowała także wspieranie prywatyzacji założycielskiej. Dla pozostałych czterech etapów charakterystyczny był trend generalnie schyłkowy, kiedy prywatyzacja stopniowo traciła rolę filara transformacji postsocjalistycznej, jej znaczenie w polityce własnościowej państwa coraz bardziej się marginalizowało, aż do oficjalnego zakończenia prywatyzacji w grudniu 2016 r. Pojawiły się natomiast wówczas i coraz bardziej wzmacniały się trendy (re)nacjonalizacyjne, zwiększanie domeny państwowej poprzez wykup przez podmioty zależne od państwa udziałów w spółkach prywatnych oraz, od połowy drugiej dekady XXI w, poprzez aktywność inwestycyjną samego Skarbu Państwa.

Tabela 1

Etapy polityki właścicielskiej państwa polskiego

Etapy polityki przekształceń własnościowych	Etapy polityki nadzoru korporacyjnego państwa
1. Tworzenie zrębów prywatyzacji: wrzesień 1989 r. – grudzień 1990 r.	1. Etap początkowy: styczeń 1990 r. – październik 1993 r.
2. Prywatyzacja „heroiczna”: styczeń 1991 r. – grudzień 1996 r.	2. Polityzacja nadzoru korporacyjnego państwa: listopad 1993 r. – październik 2001 r.
3. Prywatyzacja „dojrzała”: styczeń 1997 r. – sierpień 2000 r.	3. Próby konsolidacji nadzoru korporacyjnego państwa: listopad 2001 r. – październik 2011 r.
4. Regres prywatyzacyjny: wrzesień 2000 r. – listopad 2007 r.	4. Wzrost etatyzmu: listopad 2011 r. – listopad 2015 r.
5. Prywatyzacja w cieniu etatyzmu: grudzień 2007 r. – październik 2011 r.	5. W kierunku kapitalizmu państwowego: od grudnia 2015 r.
6. Etatyzm w natarciu: listopad 2011 r. – listopad 2015 r.	
7. „Odwrócenie prywatyzacji”: od grudnia 2015 r.	

Źródło: opracowanie własne.

Początkowym wyzwaniem w zakresie systemu nadzoru korporacyjnego państwa była nie tyle jego usprawnienie, ile utworzenie na nowo: w wyniku reformy ładu korporacyjnego w przedsiębiorstwach państwowych z początku lat osiemdziesiątych ub. w. państwo było bowiem pozbawione efektywnych narzędzi zarządzania swoim majątkiem. Istniejące wysoce ułomne mechanizmy kontrolne państwa były rozproszone między poszczególnymi resortami pełniącymi funkcje organów założycielskich i sprzyjały powstaniu sieci gier przetargowych między administracją państwową a dyrekcją przedsiębiorstw. Mimo to na początku transformacji problem nadzoru korporacyjnego państwa znajdował się zaledwie na marginesie zainteresowań ekipy reformatorskiej, polityka wobec sektora przedsiębiorstw państwowych była postrzegana głównie w kontekście prywatyzacji gospodarki. Sektor ten był zapewne uważany za perspektywnie zanikający, a zatem nie widziano sensu w opracowaniu długofalowej polityki w stosunku do niego. Podjęto zaledwie cząstkowe działania utworzenia racjonalnego systemu nadzoru korporacyjnego państwa poprzez jego recentralizację i podniesienie jakości merytorycznej nadzoru. Już od końca 1993 r. rozpoczęła się postępująca do dziś „de-merytoryzacja”, polityzacja nadzoru korporacyjnego. Ukształtował się, za przyzwoleniem wszystkich głównych ugrupowań politycznych, patologiczny system politycznej rotacji na stanowiskach w kierownictwie spółek kontrolowanych przez Skarb Państwa, który utrzymuje się do dnia dzisiejszego. Wszelkie próby depolityzacji i „merytoryzacji” nadzoru korporacyjnego państwa okazały

Ar-

się nieskuteczne; co więcej, główny dysponent majątku publicznego, Ministerstwo Skarbu Państwa, sprzyjało polityzacji nadzoru stając się centralnym dystrybutorem rent uzyskiwanych na tym majątku.

Od końca 2011 r. ewolucja obu filarów polityki właścicielskiej państwa zsynchronizowała się: rozpoczęła się stopniowa zmiana paradygmatu roli państwa w gospodarce, w tym w sektorze przedsiębiorstw, zakończona radykalnym zwrotem w polityce gospodarczej dokonany przez rząd koalicji PiS, która objęła władzę pod koniec 2015 r. Było to odejście od w dużej mierze niepisanego założenia, że sektor państwowy jest „złem koniecznym” — teraz państwo miało pozostać silnym graczem rynkowym (i właścielskim) w długiej perspektywie, a nawet wzmocnić swoją pozycję. Ograniczenie, a następnie wstrzymanie prywatyzacji, nasilenie się trendów nacjonalizacyjnych szły w parze z rozwojem kapitalizmu państwowego, nadaniem państwu funkcji podstawowego motoru rozwoju i modernizacji polskiej gospodarki. Nowy paradygmat bazował na założeniu wyższości regulowania centralnego i własności państwowej nad mechanizmami rynkowymi i własnością prywatną, co stanowiło zasadnicze odwrócenie dyskursu: poprzednio, od początków lat 90. ub. wieku, interwencjonizm państwowy i własność państwowa były traktowane generalnie jako niezbędna odpowiedź na niedoskonałości rynku. Teraz to sektor prywatny (a szczególnie o proveniencji zagranicznej, który rzekomo doprowadził do „kolonizacji” gospodarki polskiej) zaczął być uważany za podrzędny, dopuszczalny głównie tam, gdzie nie będzie stwarzał ryzyka dla gospodarki i społeczeństwa.

Istotną cechą specyficzną polityki właścicielskiej państwa polskiego była jej duża bezwładność. Mimo iż każda kolejna koalicja rządząca miała odmiennie sformułowaną politykę gospodarczą, która w większości przypadków deklaratywnie stanowiła zaprzeczenie polityki poprzedników, w obu analizowanych obszarach realna polityka właścielska państwa charakteryzowała się ciągłością większą, niż można byłoby się spodziewać, zaś wyraźne zmiany nie zawsze szły w parze ze zmianą ekipy rządzącej. Nawet otwarta zmiana paradygmatu roli państwa w gospodarce dokonana przez rząd PiS, która skutkowała istotną zmianą polityki właścicielskiej, była poprzedzona etatystycznymi ciągłotami poprzedniej ekipy — PO-PSL (formalnie — ideologicznych przeciwników), co w znacznym stopniu stworzyło warunki dla zwrotu dokonanego po 2015 r.

Dwa ostatnie rozdziały monografii podsumowują ewolucję polityki właścicielskiej państwa w trakcie transformacji postsocjalistycznej w Polsce. Z uwagi na złożoność badanej materii oraz liczne wciąż istniejące luki w dostępnej informacji i sposobach jej interpretowania, wnioski zawarte w tych rozdziałach często mają charakter raczej przypuszczeń i hipotez, niż stwierdzeń i udowodnionych tez, zakreślając pole do dalszych badań.

Rozdział szósty został poświęcony analizie efektów polityki właścicielskiej państwa polskiego rozumianych jako stopień realizacji jej celów w sześciu głównych obszarach sformułowanych w rozdziale trzecim. Wnioski z przeprowadzonych badań są w skrócie następujące.

W obszarze celów systemowych (budowa w Polsce gospodarki opartej na własności prywatnej i depolityzacja gospodarki poprzez zdjęcie z państwa, z pewnymi wyjątkami, funkcji zarządzania sektorem przedsiębiorstw) udało się osiągnąć przewagę kapitału prywatnego nad kapitałem państwowym w gospodarce jako całości, choć sektor państwowy w Polsce w chwili oficjalnego zakończenia prywatyzacji nadal był większy niż w zdecydowanej większości rozwiniętych gospodarek Zachodu, a nawet w większości innych krajów „Nowej Europy”. A po zmianie paradygmatu roli państwa w gospodarce, tj. od połowy II dekady XXI w. zaczął wykazywać tendencję do ponownego wzrostu. Większy problem stanowiły jednak nie wskaźniki ilościowe, lecz wymiar jakościowy deetatyzacji gospodarki: znaczna część przedsiębiorstw pozostawała w domenie państwowej bez uzasadnienia koniecznością korygowania istotnych społecznie ułomności rynku lub produkcji

dóbr publicznych czy nawet względami fiskalnymi. Faktyczne powody zarówno utrzymywania przedsiębiorstw w domenie państwowej, jak i włączania do niej nowych przedsiębiorstw, uprzednio prywatnych, miały w podstawowym wymiarze charakter ideologiczny i polityczny. Oznacza to, że depolityzacja gospodarki nie zakończyła się pełnym powodzeniem. Co więcej, po 2015 r. pojawiły się stosunkowo szeroko symptomy repolityzacji gospodarki.

W obszarze celów ekonomicznych na szczeblu mikro (realizacja celów funkcjonowania podmiotów gospodarczych) sytuacja w domenie przedsiębiorstw sprywatyzowanych / prywatnych prezentowała się korzystniej niż w domenie państwowej. Przedsiębiorstwa sprywatyzowane, zwłaszcza z udziałem BIZ, utworzyły efektywne mechanizmy nadzoru korporacyjnego, co poskutkowało wzrostem ich konkurencyjności i korzystnymi wynikami ekonomiczno-finansowymi. Wywarło to pozytywny wpływ także na realizację celów na szczeblu makro, zapewniając szybkie przezwyciężenie recesji transformacyjnej i umieszczenie polskiej gospodarki na ścieżce trwałego wzrostu. Mimo to ukształtowany model rozwoju w oparciu o BIZ (nazywany przez niektórych badaczy, m.in. Nölkego i Vliegentharta rozwojem zależnym) wywoływał sporo kontrowersji, a od końca 2015 r. rząd PiS oficjalnie rozpoczął jego demontaż. Sytuacja w domenie państwowej na szczeblu mikro była zdecydowanie mniej korzystna — chodziło nie tylko i nie tyle o wyniki ekonomiczno-finansowe (gdzie w pewnych sytuacjach mogły one być nawet lepsze niż w sektorze prywatnym), ile o dysfunkcyjny nadzór korporacyjny, który negatywnie wpływał zarówno na sposób stawiania celów uzasadniających pozostawianie przedsiębiorstw pod kontrolą państwa, jak i ich realizację. Miał on także negatywny wpływ na realizację celów szczeblu makro stwarzając zagrożenie dla rozwoju gospodarczego, finansów publicznych i sprzyjając polityzacji roli państwa w gospodarce.

W obszarze celów fiskalnych (dochody prywatyzacyjne i zmniejszenie wydatków budżetowych na wspieranie przedsiębiorstw kontrolowanych przez państwo), sytuacja także generalnie nie prezentowała się korzystnie, mimo iż przez dłuższy czas maksymalizacja wpływów do budżetu należała do priorytetów polityki właścicielskiej. Ich wielkość przez większą część analizowanego okresu nie wywarła odczuwalnego wpływu na stan finansów publicznych, wbrew planom nie udało się zapewnić finansowania innych reform. Nie udało się także w pełnej mierze odciążyć budżetu państwa z wydatków na utrzymanie sektora przedsiębiorstw. Niewątpliwie pogoń za wpływami z prywatyzacji i dywidendy wypaczyła hierarchię celów polityki właścicielskiej państwa.

W nieco większym stopniu udało się zrealizować cele obszaru społecznego. Łagodzenie skutków transformacji dla rynku pracy udało się tylko na krótką metę, porażką zakończyły się próby wspierania dochodami z prywatyzacji reformy systemu emerytalnego, co było jedną z istotnych przyczyn jej niepowodzenia. Znacznie większe sukcesy poczyniono w dziedzinie wspierania i ochrony przed upadkiem przedsiębiorstw, w przeważającej większości należących do domeny państwowej, ale koszty tego dla finansów publicznych, perspektyw rozwoju i ładu instytucjonalnego w wielu przypadkach okazywały się niewspółmiernie wysokie.

Wreszcie nie udało się osiągnąć pierwotnie zakładanych celów politycznych w postaci utworzenia bazy społeczno-politycznej reform i rozbicia układów odziedziczonych po minionym ustroju oraz powstałych w trakcie początkowych faz transformacji. Co więcej, zaszła ponowna polityzacja funkcjonowania sektora państwowego, co uczyniło z niego główne źródło renty w ramach polityki właścicielskiej państwa. Trzeba jednak dodać, po stronie niewątpliwych plusów polityki właścicielskiej, że w Polsce nie powstały w znaczącej skali patologiczne z natury rzeczy struktury oligarchiczne, charakterystyczne dla większości krajów postsocjalistycznych.

Wszakże można wysunąć przypuszczenie, iż w istniejących warunkach polityka właścicielska państwa polskiego, łącznie z wywołującym dużo krytyki przyczynieniem się do budowy modelu rozwoju opartego na inwestycjach zagranicznych, była bliżej realnego optimum, niż to mogłoby się wydawać porównując osiągnięcia ze stawianymi celami i tym bardziej z wizją jakiegokolwiek wyimaginowanego idealnego modelu docelowego polskiej gospodarki. O ile w teorii można sobie wyobrazić zdecydowanie lepszą, skuteczniejszą politykę właścicielską, o tyle w praktyce brak jest kraju postsocjalistycznego o podobnym poziomie rozwoju i przed którym stały podobne wyzwania, któremu udało się osiągnąć wyraźnie lepsze ogólne wyniki tej polityki. Natomiast w wielu krajach, przede wszystkim należących do WNP, ale także na Węgrzech po dojściu do władzy partii Fidesz w 2010 r., wyniki te są gorsze (niekiedy znacznie), mimo iż kraje te często prowadziły politykę przedstawianą przez polityków i część badaczy jako lepszą alternatywę dla rozwiązań stosowanych w Polsce i innych krajach-liderach transformacji.

Na korzyść tej tezy zdaje się przemawiać zaprezentowana w **rozdziale siódmym** analiza podstawowych czynników, które mogły wywierać wpływ na przebieg i wyniki polityki właścicielskiej państwa polskiego, jej specyficzną kombinację elementów ciągłości i zmiany. Coraz większy zgromadzony materiał obserwacyjny, zwłaszcza dotyczący dokonującego się w drugiej dekadzie XXI w. zwrotu etatystycznego — nie tylko w polskiej polityce gospodarczej — i generalnie wzrostu znaczenia państwa w sektorze przedsiębiorstw na skalę światową, pozwala przypuszczać, że tych czynników może być zdecydowanie więcej, niż identyfikowano w dotychczasowej literaturze przedmiotu, o różnym stopniu istotności dla poszczególnych cech procesu i w czasie. W pracy podjąłem próbę ich sklasyfikowania, opisanie i przeanalizowania w postaci dwóch nie do końca rozłącznych dychotomii:

- działanie decydentów w dobrej wierze (czyli w interesie ogólnospołecznym) a realizacja określonych interesów grupowych,
- rola czynników wewnętrznych a rola czynników zewnętrznych.

Działanie w dobrej wierze jest podstawą przekazu ideowego każdej władzy. Analiza pokazała, że istotnie mógł on być prawdziwy na początku transformacji, kiedy decydenci kierowali się przede wszystkim względami ideologicznymi i pragmatycznymi, na podstawie — mówiąc ogólnie — przesłanek liberalnych, dążąc do realizacji celów ogólnospołecznych. „Dobra wiara” działała wtedy głównie jako czynnik stabilizujący politykę właścicielską. Następnie w polityce właścicielskiej państwa stopniowo zaczęła wzrastać rola interesów grupowych związanych z sektorem państwowym, co osłabiało czynnik działania w dobrej wierze. Od wyborów 2015 r. można ponownie obserwować istotne przejawy dobrej wiary przynajmniej części decydentów, ale odniesionej do zupełnie innego przekazu ideowego: przywiązania do wizji naprawy państwa na gruncie ideologii etatystycznej. Tego rodzaju dobra wiara stała się istotnym czynnikiem zmiany odbywającej się w ostatnich latach.

Majątek państwowy, polityka nadzoru korporacyjnego państwa, a także renacjonalizacyjna część polityki przekształceń własnościowych były wykorzystywane do tworzenia licznych źródeł renty o charakterze ekonomicznym i politycznym. W porównaniu z tymi źródłami możliwości uzyskania renty z procesów prywatyzacyjnych prawie zawsze w Polsce, w przeciwieństwie do większości krajów postsocjalistycznych, miały znaczenie marginalne — z uwagi na ich przeważnie transparentny charakter i dobrze działające rynki, a także zasadniczo większy rentotwórczy potencjał nadzoru korporacyjnego państwa w porównaniu z prywatyzacją (co wynikało m.in. z braku transparentnych procedur, polityzacji nadzoru korporacyjnego państwa i niewystarczającej kontroli nad przedsiębiorstwami państwowymi ze strony rynków). Jednak generalnie rzecz biorąc, wartość uzyskiwanych rent była dosyć skromna, ograniczana przez relatywnie korzystne w porównaniu do

wielu innych krajów postsocjalistycznych uwarunkowania, głównie instytucjonalne. W konsekwencji niższy był też stopień zawłaszczenia polityki właścicielskiej przez grupy interesu.

Rozdział zawiera szczegółową charakterystykę grup interesu uzyskujących rentę z polityki właścicielskiej państwa, rodzaju rent, redystrybuowanych zasobów i głównych celów pogoni za rentą. Z analizy wynika, że podstawowym rentodawcą była rządząca klasa polityczna; podstawowym rentobiorcą — również rządząca klasa polityczna a także osoby z nią związane. W stosunkach wewnątrz klasy politycznej i z innymi grupami interesu (pracownicy sektora państwowego przedsiębiorstw, inne grupy atrakcyjne jako wyborcy itp.) renty dawały korzyści obu stronom: rentodawca uzyskiwał swego rodzaju polityczną rentę zwrotną od „obdarowywanych” w sensie ekonomicznym. Razem z drożnymi procedurami demokratycznymi stworzyło to relatywnie stabilny system, w którym następowała rotacja związanych z władzą grup interesu prywatnego przy zachowaniu niezmienności źródeł renty. Zmiana tego układu — w kierunku etatyzacji — pojawiła się wtedy, gdy procesy prywatyzacyjne zaczęły istotnie zawęźać źródła renty.

Czynniki zewnętrzne przybierały postać przede wszystkim transferu wiedzy niezbędnej do prowadzenia polityki właścicielskiej oraz oddziaływania światowych procesów gospodarczych i politycznych. Znaczenie tych pierwszych na początku transformacji było bardzo istotne, aczkolwiek nie można powiedzieć, że idee i rozwiązania przeniesione z zagranicy zdominowały polską politykę właścicielską. Następnie znaczenie czynnika wiedzy zaczęło się obniżać, ponownie wzrastając nieco w trakcie zwrotu etatystycznego po 2015 r. — aczkolwiek trendy światowe pełniły wtedy przede wszystkim funkcję pretekstu uzasadniającego ów zwrot (który w Polsce, w odróżnieniu od wielu innych gospodarek, nastąpił kilka lat później, czyli nie był częścią działań antykrzysowych). Natomiast znaczenie czynników zewnętrznych o charakterze gospodarczym i politycznym ciągle wzrastało — w związku z coraz większym otwarciem Polski na świat, włączeniem w układy międzynarodowe i kluczową rolę inwestycji zagranicznych. Generalnie czynniki te odgrywały rolę stabilizującą, powstrzymując — przynajmniej przez pierwsze 20-lecie przemian — etatyzację polityki gospodarczej, aczkolwiek ich znaczenia, szczególnie BIZ, nie należy przeceniać.

Czynniki wewnętrzne stanowiły szczególnie heterogeniczną grupę: najważniejsze z nich to stan gospodarki, krajowy potencjał intelektualny (jeden z najlepszych spośród krajów postsocjalistycznych), krajowy układ instytucjonalny i świadomość społeczeństwa. Rola pierwszego czynnika stopniowo malała (w miarę poprawy sytuacji gospodarczej Polski), drugiego — wzrastała (w miarę zdobywania doświadczeń w prowadzeniu nowych polityk), zaś rola ostatniego, jak wskazuje analiza badań opinii publicznej, była głównie wtórna, instrumentalna dla rywalizujących ugrupowań politycznych. Zmiany polityki własnościowej państwa były uwarunkowane przede wszystkim innymi czynnikami niż odpowiedź na zapotrzebowanie ze strony społeczeństwa. Największą rolę, zarówno stabilizacyjną, jak i sprzyjającą ewolucji polityki właścicielskiej, odgrywały zdaje się czynniki instytucjonalne — głównie instytucjonalna słabość państwa i instytucje o charakterze wyzyskującym (używając pojęć zaproponowanych przez Darona Acemoğlu i Jamesa Robinsona) — szeroki konglomerat grup interesu uzyskujących rentę z majątku państwowego. Grupy te były zainteresowane zatem zarówno wstrzymywaniem prywatyzacji, jak i zachowaniem, a nawet rozszerzaniem domeny państwowej w gospodarce. Określoną rolę ograniczającą możliwości uzyskiwania renty (i etatyzację polityki właścicielskiej) odgrywały instytucje włączające w postaci m.in. działających procedur demokratycznych umożliwiających konkurencję polityczną, wolnych mediów czy elementów społeczeństwa obywatelskiego.

Podsumowując oddziaływanie poszczególnych czynników na trajektorię polityki właścicielskiej państwa polskiego i jej wyniki w analizowanym układzie dychotomii, są podstawy aby twierdzić, iż zasadniczo na przestrzeni całego analizowanego okresu czynniki wewnętrzne odgrywały bardziej istotną rolę niż zewnętrzne, zaś wśród nich największe, stale rosnące znaczenie posiadał instytucjonalny czynnik interesów grupowych skupionych wokół majątku państwowego. Miał przewagę (aczkolwiek zmienną) nie tylko nad czynnikiem dobrej wiary, lecz również pozostałymi czynnikami zewnętrznymi. Inne czynniki, nawet te, które miały istotne znaczenie na początku transformacji, w większym lub mniejszym stopniu straciły na znaczeniu, aczkolwiek nadal wywierały pewien wpływ na politykę właścicielską państwa.

5. Omówienie pozostałych osiągnięć naukowo-badawczych

5.1. Pozostałe publikacje

Szczegółowe zestawienie publikacji w dziedzinie nauk ekonomicznych po uzyskaniu stopnia naukowego doktora zob. w załączniku „Wykaz opublikowanych prac naukowych oraz informacja o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki”, rozdz. II. Zawiera ponad 70 publikacji mojego autorstwa lub współautorstwa w języku polskim, angielskim, rosyjskim i bułgarskim (wydanych w Polsce, Wielkiej Brytanii, USA, Finlandii, Chorwacji, Bułgarii, Kirgistanie i na Białorusi), w tym:

- 6 monografii autorskich lub współautorskich,
- 4 prace zbiorowe pod moją redakcją lub współredakcją naukową,
- 20 rozdziałów w monografiach,
- 2 artykuły w czasopismach z listy „A” MNiSW,
- 5 artykułów z listy „B” MNiSW,
- 35 innych publikacji (artykuły w innych czasopismach, raporty badawcze, zeszyty badawcze itp.).

Mimo że na początku pracy naukowo-badawczej formalnie moją specjalnością były nauki polityczne, zdecydowana większość ówczesnych prac już miała charakter interdyscyplinarny, w coraz większym stopniu obejmując także zagadnienia z zakresu nauki ekonomicznej. Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego nauk humanistycznych, czyli po 2007 r., ekonomia ostatecznie stała się moim podstawowym obszarem badawczym, a w ostatnich dziewięciu latach posiadam wyłącznie publikacje z dziedziny nauk ekonomicznych. Od lat 1990. moje główne zainteresowania badawcze skupiały się na tematyce postsocjalistycznej transformacji systemowej, przede wszystkim gospodarczej. Po uzyskaniu stopnia doktora habilitowanego jest to w zasadzie mój jedyny obszar zainteresowań badawczych.

Tematem, któremu początkowo poświęcałem najwięcej uwagi, była prywatyzacja przedsiębiorstw państwowych w Polsce i innych krajach postsocjalistycznych, przede wszystkim tych, w których uczestniczyłem w realizacji projektów badawczych i doradczych (m.in. poz. 10, 12, 20, 42, 53, 60, 62, 66, 69, 71 w Wykazie). Badałem poszczególne metody prywatyzacji (w wyniku tych badań powstała m.in. moja autorska monografia o prywatyzacji pracowniczej — poz. 11), skutki prywatyzacji (albo rezygnacji z niej) dla sektora przedsiębiorstw, w tym w zakresie kształtowania się mechanizmów nadzoru korporacyjnego (m.in. poz. 21, 30, 31, 40, 41, 42, 43, 45, 55, 63) i wyników ekonomiczno-finansowych (m.in. poz. 20, 54, 56), a także postawy i zachowania głównych aktorów uwikłanych w procesy prywatyzacyjne (m.in. poz. 19, 24, 27, 29, 32). Badania moje wychodziły poza aspekty techniczne prywatyzacji: rozpatrywałem ją jako integralną część

transformacji systemowej, jeden z jej filarów (m.in. poz. 37, 38, 67). Skupiałem się jej bezprecedensowym, złożonym i wielowymiarowym charakterze, obejmującym szeroki zakres zagadnień ekonomicznych, politycznych, społecznych, instytucjonalnych, organizacyjnych, kulturowych i intelektualnych.

Swoją wiedzę na ten temat podsumowałem w książce „Prywatyzacja w krajach postkomunistycznych” (ISP PAN 2006, poz. 9 w Wykazie) — która jak dotąd pozostaje jedyną w Polsce (i jedną z niewielu na świecie) monografią poświęconą prywatyzacji w całym byłym bloku wschodnim. Udowadniałem w niej, iż inicjacja, cele, przebieg i wyniki prywatyzacji w poszczególnych krajach postkomunistycznych miały zarówno wspólne cechy, jak i bardzo istotną specyfikę narodową. Mimo całej różnorodności, procesy prywatyzacyjne charakteryzowały się jednak pewnymi uniwersalnymi prawidłowościami, właściwymi także dla całokształtu postsocjalistycznej transformacji systemowej, a związanymi m.in. z kształtowaniem się różnorodnych grup interesów i ich wpływem na procesy reform. W tym obszarze mieszają się także moje prace badawczo-eksperymentalne dotyczące różnych aspektów przebiegu transformacji i prywatyzacji w poszczególnych krajach byłego bloku wschodniego (m.in. Gruzji, Kazachstanu, Kirgistanu, Ukrainy, Białorusi i Bułgarii).

Z biegiem czasu rozszerzałem swoje zainteresowania badawcze dotyczące przekształceń własnościowych, obejmując nimi całokształt zmiany własnościowej w okresie transformacji — czyli także sektor przedsiębiorstw państwowych, tzw. prywatyzację założycielską oraz reprivatyzację. Prace te zaowocowały to m.in. powstaniem pierwszej na polskim rynku wydawniczym monografii syntezującej wyżej wymienione zagadnienia, której byłem współautorem (poz. 8). Na przykładzie Polski, którą z Maciejem Bałtowskim analizowaliśmy na tle innych krajów postsocjalistycznych, dokonaliśmy kompleksowej oceny skutków i efektów tej zmiany przejawiających się na poziomie całej gospodarki, a także efektów wdrożenia szczegółowych rozwiązań oraz kształtu stosunków własnościowych po ćwierćwieczu przemian. Główny wniosek z badań był raczej pozytywny: mimo licznych niedociągnięć czy nawet obszarów niepowodzeń, wyniki zmiany własnościowej były w Polsce generalnie korzystne, zwłaszcza w porównaniu z wieloma innymi gospodarkami transformującymi się. W dalszych badaniach nad tematyką zmiany własnościowej, w ostatnich pięciu latach, w coraz większym stopniu zacząłem koncentrować się na całokształcie polityce państwa w zakresie stosunków własnościowych, starając się wypełniać istniejące w tym zakresie liczne luki poznawcze. Wynikiem tej działalności badawczej jest przede wszystkim monografia stanowiąca osiągnięcie naukowe opisane w punkcie 4 niniejszego autoreferatu, a także kilka artykułów, a tym dwa artykuły współautorskie opublikowane w czasopiśmie zagranicznych (z listy „A” MNiSW — poz. 1 i 2 w Wykazie).

Od początku mojej pracy naukowo-badawczej prowadziłem badania nad transformacją postsocjalistyczną jako taką, szczególnie czynnikami warunkującymi jej przebieg i wyniki. Wykorzystywałem perspektywy poznawcze ekonomii instytucjonalnej i teorii wyboru publicznego, szczególnie dla wyjaśnienia działania grup interesu prywatnego i pogoni za rentą. Zainspirowany modelem „pułapki niedokończonych reform” Joela Hellmana opracowałem jego rozszerzoną wersję, która tłumaczyła spowolnienie reform w Polsce i większości innych krajów postsocjalistycznych (poz. 18). Razem z Richardem Woodwardem wykorzystaliśmy ten model w opracowaniu dotyczącym instytucjonalnych czynników warunkujących powodzenie lub niepowodzenie polityki reform jako całości lub jej poszczególnych kierunków, wprowadzając pojęcia technokratycznego i partycypacyjnego wymiaru poszczególnych działań reformatorskich (poz. 17, 52).

W ostatnich latach w coraz większym stopniu interesuję się możliwościami, które stwarzają dla badacza teorie różnorodności kapitalizmu i kapitalizmu państwowego. Perspektywę tę zaprezentowałem w niedawnych wystąpieniach na konferencjach i semina-

riach międzynarodowych (Wykaz, pkt. III.B., poz. 1, 3 i 4), ale w publikacjach zaledwie ją dotknąłem (głównie w monografii stanowiącej osiągnięcie naukowe). W chwili obecnej uważam, że potencjalne wykorzystanie zalet tych teorii dla analiz gospodarek transformujących się i posttransformacyjnych wymaga ich doprecyzowania i większego uwzględnienia kontekstu badanych krajów, w szczególności w zakresie roli państwa oraz bezpośrednich inwestycji zagranicznych.

Analizowałem także inne czynniki warunkujące sukces transformacji postsocjalistycznej, m.in. międzynarodowy transfer wiedzy dotyczącej sposobu prowadzenia reform i ich celów: zarówno z perspektywy uwarunkowań umożliwiających bądź nie skuteczne wykorzystanie wiedzy teoretycznej i rozwiązań praktycznych powstałych poza granicami kraju (Wykaz, rozdz. II, poz. 17 oraz monografia zgłoszona jako osiągnięcie naukowe), jak i skuteczności tzw. międzynarodowej współpracy rozwojowej (poz. 14). Innym tematem szczegółowym w ramach studiów nad czynnikami transformacji gospodarczej były badania nad rozwojem sektora małych i średnich przedsiębiorstw, które obejmowały czynniki i podstawowe bariery funkcjonowania tego sektora zarówno w samych przedsiębiorstwach (głównie w dziedzinie zarządzania i nadzoru korporacyjnego) jak i w ich otoczeniu (m.in. bariery administracyjne) (m.in. poz. 23, 48, 49, 50, 69).

Cytowania (na dzień 20 kwietnia 2019 r.):

- Google Scholar: liczba cytowań – 460, h-index = 12.
- Publish or Perish: liczba cytowań – 412, h-index = 12.
- Scopus: liczba cytowań – 11, h-index = 2.
- Web of Science: liczba cytowań – 2, h-index = 1.

Należę do 10% autorów o największej liczbie pobranych prac z bazy artykułów SSRN (Social Science Research Network).

5.2. Udział w projektach badawczych

W okresie po uzyskaniu stopnia doktora uczestniczyłem w ponad 30 projektach badawczych, dwa z nich trwają obecnie. Charakter i tematyka projektów odzwierciedlały moje zainteresowania badawcze i ich ewolucję: wcześniejsze dotyczyły głównie transformacji gospodarczej, prywatyzacji, reformy sektora przedsiębiorstw; obecnie uczestniczę w projektach dotyczących uwarunkowań instytucjonalnych rozwoju społeczno-gospodarczego i roli państwa w gospodarce. Większość projektów, w których uczestniczyłem, miała charakter międzynarodowy. Znaczna ich część miała dwa wymiary: badawczy i aplikacyjny i była realizowana w ramach programów pomocowych dla krajów postsocjalistycznych, w tym oficjalnej pomocy rozwojowej (*Official Development Assistance* — ODA). Były to projekty finansowane zarówno ze środków publicznych (programy unijne, UNDP, USAID, MSZ RP i in.), jak i prywatnych (przede wszystkim Open Society Institute i jego oddziały w poszczególnych krajach). Zdecydowana większość projektów krajowych miała charakter badawczy i była finansowana z krajowych środków publicznych (m.in. Ministerstwo Skarbu Państwa, KBN, MNiSW, NCN).

Udział w projektach badawczych i badawczo-doradczych zapewniał dla różnych aspektów mojej działalności efekt synergii: badania dostarczały mi nowej wiedzy i zrozumienia problematyki, doskonalić mój warsztat naukowy; to z kolei pozwalało w bardziej skuteczny sposób przekładać zdobytą wiedzę na rekomendacje eksperckie, w tym dla rządów szeregu krajów postsocjalistycznych.

5.3. Wygłoszone referaty na międzynarodowych i krajowych konferencjach naukowych

W okresie po uzyskaniu stopnia doktora wziąłem udział w 49 konferencjach i seminariach naukowych — tematyka moich wystąpień była ściśle związana z moimi zainteresowaniami naukowymi i ich ewolucją. Zdecydowana większość konferencji miała charakter międzynarodowy, znaczna ich część odbyła się w ramach realizacji projektów badawczych, w których uczestniczyłem. W ostatnich latach coraz częściej występuję na konferencjach mających charakter globalny czy ogółouropejski, takich jak Światowe Kongresy Ekonomii Komparatywnej czy imprezy naukowe organizowane przez Europejskie Stowarzyszenie Komparatywnych Badań Ekonomicznych (*European Association for Comparative Economic Studies* — EACES). Kompletna lista moich wystąpień na konferencjach i seminariach naukowych została zawarta w „Wykazie opublikowanych prac naukowych oraz informacji o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki”.

5.4. Dorobek dydaktyczny

Działalność dydaktyczną regularnie prowadzę od 2007 r. — w latach 2007-2014 w Wyższej Szkole Biznesu – National-Louis University w Nowym Sączu, 2015- 2016 w Wyższej Szkole Informatyki i Ekonomii TWP w Olsztynie i od 2016 r. na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Tematyka większości wykładów i konwersatoriów mieści się w całości bądź częściowo ramach dyscypliny naukowej ekonomia, wszystkie mają charakter autorski:

- Polityka gospodarcza.
- Polityka społeczna.
- Postkomunistyczna transformacja gospodarcza.
- Nadzór korporacyjny.
- Europejska integracja gospodarcza.
- Międzynarodowa pomoc rozwojowa.
- Funkcje ekonomiczne administracji samorządowej, rozwój lokalny.
- Zasady budowy i wykorzystania wskaźników ekonomicznych i społecznych.
- Podstawy analizy naukowej procesów społeczno-ekonomicznych.

Sporadyczne odbywałem wykłady na zaproszenie innych organizacji (m.in. Collegium Civitas, Instytut Podstaw Informatyki PAN, PAIIZ, Uniwersytet w Segedynie, Węgry, i in.).

Wykładałem w języku polskim, angielskim i rosyjskim. Od 2016 r. wykładałem w ramach programu Erasmus Plus.

W ramach dorobku promotorskiego wypromowałem trzy rozprawy doktorskie, a także ponad 60 prac licencjackich i magisterskich. Obecnie jestem opiekunem naukowym dwóch studentów studiów doktoranckich.

5.5. Pozostały dorobek

- Recenzent jednej rozprawy habilitacyjnej.
- Recenzent artykułów w czasopiśmie naukowych z list „A” i „B” MNiSW.
- Udział w organizacji konferencji naukowych.

- Wywiady dla mas-mediów, m.in. Polskiego Radio, BBC i Radio Swoboda.
- W przeszłości członek Rady Naukowej Instytutu Studiów Politycznych PAN.
- Członek Rady Wydziału Ekonomicznego UMCS.
- Członkostwo w komisjach ds. przewodów doktorskich i habilitacyjnych na Wydziale Ekonomicznym UMCS.
- Członek Rady Naukowej czasopisma „The Romanian Economic Journal”, Rumunia.
- Członek Europejskiego Stowarzyszenia Komparatywnych Badań Ekonomicznych (*European Association for Comparative Economic Studies* — EACES).
- Współpraca z instytucjami badawczymi wchodzącymi w CASE Network (wszystkie funkcje pełniłem i pełnię nieodpłatnie):
 - członek Rady Fundacji Naukowej CASE – Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych;
 - przewodniczący Rady Fundacji CASE-Białoruś;
 - w przeszłości członek rad dyrektorów Fundacji CASE-Kyrgyzstan i CASE-Mołdowa.

Dionizy Krasiński